

# NOW



# RZESZOWSKIE

Rzeszów, piątek 1 lipca 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 155 (3438)

Wyd. A

Nakład 50.341



## Minister Trąpczyński udał się do Włoch

**WARSZAWA**  
30 czerwca br. udał się samolotem z Warszawy do Rzymu min. handlu zagranicznego prof. dr Witold Trąpczyński. Będzie on rewizytował włoskiego min. handlu zagranicznego Mario Martinelli, który bawił w Polsce w połowie czerwca br.

Kilkudniowy pobyt min. Trąpczyńskiego we Włoszech ma być ponadto okazją do wymiany poglądów na temat rozwoju wymiany towarowej między obu państwami, co staje się szczególnie aktualne w związku ze zbliżającym się terminem zawarcia polsko-włoskiej wieloletniej umowy handlowej.

## Premier Chruszczow przybył do Wiednia

**WIEN**  
W czwartek w godzinach rannych, na zaproszenie rządu austriackiego, przybył do Wiedni premier ZSRR N. Chruszczow.

Szefowi rządu radzieckiego towarzyszą: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, minister kultury ZSRR J. Furewa, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Łączności Kulturalnej z Zagranicą G. Żukow i inne osobistości.

Razem z Chruszczowem przybyli do Wiednia członkowie jego rodziny.

Na lotnisku udekorowanym flagami Austrii i Związku Radzieckiego powitali szefa rządu radzieckiego prezydent Republiki Austriackiej A. Schaerf, kanclerz federalny J. Raab, wicekanclerz B. Pittermann, minister spraw zagranicznych B. Kreisky, inni członkowie rządu, deputowani do parlamentu, osobistości oficjalne, przedstawiciele społeczeństwa austriackiego.

## X Plenum CRZZ zakończyło obrady

**WARSZAWA**  
30 czerwca br. zakończyły się w Warszawie obrady X Plenum CRZZ. W drugim dniu w dalszym ciągu posiedzenia toczyła się dyskusja nad działalnością związków zawodowych po IV Kongresie.

W dyskusji, w której zabierało głos ponad 20 mówców, oceniono osiągnięcia związków zawodowych i ich wpływ na rozwój gospodarki kraju oraz polepszenie warunków socjalno-bytowych ludzi pracy. Szczególnie obszernie dyskutowano nad sprawami współzawodnictwa pracy, rozwijania postępu technicznego i racjonalizacji, poprawy organizacji pracy oraz jak najbardziej celowego wykorzystywania środków przeznaczonych na inwestycje.

Plenum podjęło uchwałę, w której zaakceptowało sprawozdanie, przedstawione przez Centralną Radę oraz nakreśliło zadania kierunki dalszej pracy związków zawodowych.

Plenum uchwaliło list do KC PZPR, zapewniający o czynnym włączeniu się związków zawodowych do realizacji nowych zadań w zakresie inwestycji oraz podjęło rezolucję aprobującą uchwały XI Sesji Rady Generalnej SFZZ.

## Konferencja naukowa na temat Grunwaldu

(OD NASZEGO WYSLANNIKA)

W dniu 28. VI br. rozpoczęła się w Olsztynie krajowa konferencja metodyczno-naukowa historyków, poświęcona rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Otwarcia konferen-

cji dokonał prezes ZW i WP w Olsztynie mgr A. Jankowski. Po powitaniu uczestników i zapoznaniu ich z porządkiem konferencji, zasadniczy referat naukowy na temat „Grunwald w świetle najnowszych badań naukowych” wygłosił dr Zb. Cwiek. W interesującym swym referacie poruszył on m. in. takie zagadnienia, jak: między innymi charakter Grunwaldu w dawniejszej i współczesnej historiografii, Grunwald jako symbol w zmaganiach narodu polskiego, a zagadnienie etnicznej oceny tego wydarzenia historycznego. Referent przedstawił także perspektywy dalszych badań historycznych w tym zakresie.

W dyskusji zabrali głos między innymi dr Al. Gilewicz z Przemysła, mgr J. Czerniawski z Rzeszowa, prezes ZW TWP w Katowicach kol. Kaszper, mgr Lic i inni. Z dużym zainteresowaniem spotkało się zwłazszcza wystąpienie doktora Gilewicza.

O przebiegu tej konferencji poinformujemy jeszcze naszych Czytelników. J. C.

## Polsko-rumuńska wymiana handlowa

W Bukareszcie podpisany został protokół między polskim Ministerstwem Handlu Wewnętrznego a Ministerstwem Handlu Rumunii w sprawie wzajemnej wymiany towarów z rynku wewnętrznego w 1960 roku. Wzajemne dostawy przedstawiają wartość około 1 milionów rubli.

**NAD MORZE, W GORY I NAD JEZIORA...**  
...po radości i wypoczynku wyjeżdżają w dalszym ciągu tysiące dzieci.

Na zdjęciu: Porządek jak widać idealny... bez tłoku, pojedynczo wsiadamy do zarezerwowanych wagonów... CAF - fot. Grzęda

## Zjazd WZGS w Rzeszowie radził nad rozwojem spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu

Zebrań na odbytych w dniu wczorajszym V Zjeździe WZGS w Rzeszowie delegaci z całego województwa dokonali podsumowania dorobku spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu w roku ubiegłym i radzili nad dalszym rozwojem i usprawnieniem pracy gminnych spółdzielni. W dyskusji nad referatem Rady i Zarządu WZGS przeprowadzono szeroką analizę działalności placówek spółdzielczych.

Szczególnie zwrócono uwagę na konieczność szerszego udziału mas członkowskich w zarządzaniu sprawami spółdzielni, dostosowania działalności handlowej do potrzeb ludności wiejskiej i wpływanie na rozwój produkcji rolnej przez pełne zaopatrzenie rolników w artykuły przemysłowe, nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, maszyny i sprzęt rolniczy.

Zebrań na odbytych w dniu wczorajszym V Zjeździe WZGS w Rzeszowie delegaci z całego województwa dokonali podsumowania dorobku spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu w roku ubiegłym i radzili nad dalszym rozwojem i usprawnieniem pracy gminnych spółdzielni. W dyskusji nad referatem Rady i Zarządu WZGS przeprowadzono szeroką analizę działalności placówek spółdzielczych.

Szczególnie zwrócono uwagę na konieczność szerszego udziału mas członkowskich w zarządzaniu sprawami spółdzielni, dostosowania działalności handlowej do potrzeb ludności wiejskiej i wpływanie na rozwój produkcji rolnej przez pełne zaopatrzenie rolników w artykuły przemysłowe, nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, maszyny i sprzęt rolniczy.

Zabierając głos w dyskusji sekretarz KW PZPR, poseł Jan Sabik nakreślił zadania stojące przed spółdzielczością zaopatrzenia i zbytu w naszym województwie, stwierdzając zarazem, iż zjazd wniósł wiele do dalszego rozwoju spółdzielczości. Do wielu istotnych dezyderatów i wniosków, zgłoszonych przez dyskusyjantów, ustosunkował się w swej wypowiedzi obecny na zjeździe wiceprezes CRS Jan Kiliańczyk, zapewniając iż przekazuje je do rozpatrzenia władzom centralnym.

Następnie wiceprezes Kiliańczyk wręczył propozycję przewodni i dyplom uznania przedstawicielowi Gminnej Spółdzielni „SCh” w Przeworsku za zdobycie pierwszego miejsca we współzawodnictwie o tytuł najlepiej pracującej GS w kraju. Otrzymali oni również nagrodę pieniężną w wys. 40 tys. zł z CRS i 9 tys. zł z WZGS.

Na zakończenie obrad zebrań dokonali wyboru nowej Rady WZGS i delegatów na III Kongres CRS oraz podjęli uchwałę. (js)



Na ekrany kin radzieckich wchodzi nowy film reżyserii M. Kalatozowa pt. „Niewystawny list”. Główną rolę gra w nim pamiętna z filmu „Lecą z rąb” Tatiana Samojłowa.

Na zdjęciu: T. Samojłowa po wręczeniu jej francuskiej nagrody dla najlepszej aktorki za granicą roku 1959.



Już trzeci dzień przebywa w naszym województwie delegacja młodzieży z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wczoraj goście bawili w powiecie gorlickim, gdzie odwiedzili m. in. dwa kola ZMW.

Na zdjęciu: Delegacja FDJ w towarzystwie gospodarzy na ulicach Rzeszowa.

## Nowe jednostki pływające dla polskiej floty handlowej

**GDANSK-GDYNIA**  
Centrala Importowo-Eksportowa „Centromor” zakupiła w Holandii dla Polskiej Marynarki Handlowej nowy statek o nośności 15 tys. ton. Jest to jednostka, wybudowana w holenderskiej stoczni Vlissingen.

Nowoczesny drobnicowiec swą pierwszą podróż na Daleki Wschód pod biało-czer-

woną banderą odbędzie pod koniec lipca br. Będzie to największy statek do przewozu towarów drobnicowych, pływający pod polską banderą. Wysuwa się propozycję, aby nowemu statkowi nadać nazwę „Conrad”, lub „Beniowski”.

## CIEKAWOSTKI

**KOBIECA ORKIESTRA SYMFONICZNA**  
RIO DE JANEIRO W stolicy stanu Golas (gdzie znajduje się miasto Brasília) — Golanina powstała pierwsza orkiestra symfoniczna w Boludniowej Ameryce składająca się wyłącznie z kobiet. Jest to druga kobieca orkiestra symfoniczna na świecie. Prowadzi ją znany dyrygent Jean Doullez. Orkiestra składa się z młodych dziewcząt, które występują w powiew-

**DNIA**  
rała ona swoich ulu bnieców w koszyku do wagonu pasażerskiego. Podczas drogi pytony wyjrzały jednak ze swojego schronienia, sięjąc panikę wśród pasażerów. Jeden z podróżnych zatrzymał pociąg. Mimo żądań konduktora i publiczności właścicielki nie chciała jednak za nic zgodzić się na przeniesienie wagonu do wagonu bagażowego, twierdząc że uduśzą się one tam. Pytony odbyły dalszą podróż w przedziale konduktora.



**SZCZECIN**  
30 czerwca br. Stocznia Im. A. Warskiego przekazała Polskim Liniom Oceanicznym do eksploatacji nowy 6-tysięcznik „Legnica”.

„Legnica” jest 54 „dzieckiem” stoczniovców z nad Odry.

## 45 zabitych i 95 rannych wskutek lekkomyślnego obchodzenia się z niewypałami

**WARSZAWA**  
W I półroczu br. znów miało miejsce wiele tragicznych wypadków, które powstały na skutek lekkomyślnego obchodzenia się z niewypałami. 45 osób zostało zabitych, a 95 odniosło rany. Najbardziej tragiczne jest, że wśród zabitych znajduje się 39 dzieci, a wśród rannych 78.

Najważniejszą więc sprawą, jest zapewnienie odpowiedzialnej opieki nad dziećmi. Byłoby pożądane, aby opiekunowie i wychowawcy przestrzegali młodzież przed śmiercią groźną manipulowania przy niewypałach. W przypadku znalezienia polskich bezwzględnie należy przestrzegać obowiązku zgłoszenia ich do najbliższej placówki MO.

# Wiec przyjaźni radziec indyjsk

MOSKWA

W czwartek był się w Kremleskir radziecko-indyjski wizyty w Indii, Ra...  
 Na...  
 cy r...  
 w...  
 d...  
 z...  
 e spo...  
 warzysza...  
 d...  
 z...  
 onkowie...  
 atycznego...  
 ieciu przewodnicze...  
 sili: przewodniczący...  
 um Rady Najwyższej...  
 a L. Breżniew oraz prezy...  
 nt Indii Prasad.

# Oświadczenie w związku amerykański

MOSKWA

Rząd radziecki opublikował oświadczenie w związku z „ratyfikacją” amerykańsko-japońskiego układu wojskowego, zawartego wbrew woli narodu japońskiego.  
 Oświadczenie podkreśla, że nowy układ prowadzi do dalszego zaostrzenia sytuacji na Dalekim Wschodzie. Idzie on po linii polityki kół rządzących USA, obliczonej na niedopuszczenie do uregulowania palących problemów międzynarodowych, na podważanie zaufania w stosunkach między państwami, na wzmożenie przygotowań wojennych i

# oświadczenie ZSRR »ratyfikacja« pońskiego układu kowego

nie agresywnych i prowokacyjnych aktów, wymierzonych przeciwko krajom milującym pokój.  
 Za pomocą tego układu koła imperialistyczne USA chcą całkowicie uzależnić Japonię pod względem politycznym i gospodarczym od amerykańskiej soldatki i monopolu, i zamierzają przeszkodzić rozwijaniu się stosunków dobrego sąsiedztwa między Japonią a Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.  
 Narody świata — stwierdza oświadczenie — a wśród nich również naród radziecki, nie mogą ignorować faktu, że siły militarystyczne istniejące w Japonii, korzystając z poparcia protektorów zza oceanu, znów podnoszą głowę.  
 Rząd ZSRR podkreśla ponownie w oświadczeniu, że dokłada i nadal dokłada starań, ażeby ostatecznie unormować stosunki z Japonią i zapewnić swobodny rozwój korzystnym dla obu stron stosunkom handlowo-gospodarczym, kulturalnym i innym, zwłaszcza, że istnieją po temu wszelkie możliwości.  
 Przypomniawszy o reakcji narodu japońskiego na zawarcie układu wojskowego z USA rząd radziecki podkreśla, że sojusze obce interesom narodu mają krótki żywot. Wszystko wskazuje na to, że alians amerykańsko-japoński cze-

ka ten sam los, jaki spotkał w swoim czasie osławiony pakt antykominternowski, czy pakt bagdadzki.  
 Anulowanie układu wojskowego z USA — podkreśla oświadczenie — oczwiciłoby także drogę dla rozwoju stosunków radziecko-japońskich. Wówczas bez trudu uregulowano by wiele kwestii praktycznych, które wskutek nieprzyjemnej polityki rządu japońskiego wobec ZSRR, pozostają nierozwiązane.

# Aresztowanie uczestników demonstracji antyamerykańskich w Japonii

LONDYN

Jak donosi z Tokio korespondent agencji Reutera, japońska policja znów aresztowała dwóch działaczy ruchu związkowego pod zarzutem udziału w antyamerykańskiej demonstracji zorganizowanej w dniu przybycia do Tokio sekretarza prasowego Białego Domu Hagerty.  
 W chwili obecnej aresztowano już 13 uczestników tej demonstracji.

# Po zakończeniu przedwstępnych rozmów francusko-algierskich

# Poważne różnice zdań w sprawie przygotowań podróży Ferhat Abbasa do Paryża

PARYŻ

Jak podaje korespondent agencji France Presse, minister informacji Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, Mohamed Yazid odmówił skomentowania ogłoszonego w środę w Paryżu komunikatu rządu francuskiego.

W kołach zbliżonych do Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, komunikaty ogłoszone w środę przez stronę algierską i francuską nie są oceniane jako zerwanie. Tym niemniej gorzej pesymizm i oświadcza się, że przyjazdu Ferhat Abbasa do Paryża nie oczekuje się w najbliższej przyszłości. W kołach tych stwierdza się, że między Tymczasowym Rządem Republiki Algierskiej i gabinetem francuskim utrzymują się nadal poważne różnice zdań w sprawie przygotowań podróży delegacji algierskiej do Francji.

Według informacji paryskiego korespondenta agencji Reutera, w kołach francuskich utrzymuje się „ostrożny optymizm”. Koła te wyrażają opinie, że wielkie trudności, które trzeba będzie jeszcze przezwyciężyć, nie powinny uniemożliwić przybycia delegacji algierskiej z Ferhat Abbasem.

Algierski korespondent Reutera podaje, że według krążących pogłosek, ekstremiści europejscy w wypadku przybycia do Paryża Ferhat Abbasa, zamierzają zorganizować 24-godzinny „symboliczny strajk powszechny”.

Komentarze prasy tunezyjskiej nacechowane są pesymizmem. Dziennik „As Sabah” twierdzi, że dotychczasowe rozmowy francusko-algierskie nie zakończyły się w zadowalający sposób. Francuzi odrzucili wszystkie propozycje pełnomocników algierskich.

# BOKSERSKA KADRA OLIMPIJSKA NA MAZURACH



W Piławkach k/Ostródy (pow. Olsztyn) przebywa 18-osobowa grupa najlepszych polskich bokserów.  
 Na zdjęciu: Henryk Kukier wydaje obiad zgłodniałym kolegom...  
 CAF — fot. Uchymiak

# Osiągnięcie porozumienia cypryjsko-brytyjskiego

LONDYN

Jak donosi z Nikozji agencja Reutera, na jedenastym spotkaniu przywódców ludności Cypru i podsekretarza stanu w brytyjskim ministerstwie kolonii Amerygo osiągnięto w zasadzie porozumienie co do wszystkich ważnych problemów będących do tej pory przedmiotem tych rozmów.  
 Pozostało jeszcze wyjaśnienie sprawy brytyjskiej pomocy finansowej dla przyszłej republiki cypryjskiej oraz nie-

których innych mniej ważnych punktów.  
 Przepuszcza się, że na dzisiejszym spotkaniu Amerygo z przywódcami ludności wyspy, punkty te zostaną wyjaśnione i nic już nie będzie stało na przeszkodzie do proklamowania republiki cypryjskiej.  
 Jak wiadomo, proklamowanie niezależności Cypru było przesuwane kilkakrotnie, właśnie z powodu braku porozumienia między W. Brytanią a przedstawicielami ludności cypryjskiej.

# Bundestag zatwierdził ustawę o budowie rozgłośni radiowej w Berlinie Zachodnim

BONN

Większością głosów adenauewskiej CDU/CSU Bundestag zatwierdził w środę w trzecim czytaniu nową ustawę radiową, upoważniającą rząd boński do otwarcia nowych rozgłośni. Ustawa przewiduje budowę audycji propagandowej „Fall Niemiec” dla zagranicy oraz budowę „Rozgłośni Niemiec”

w zachodnim Berlinie. Jak wiadomo, przeciwko budowie tych rozgłośni zaprotestowały rządy ZSRR i NRD. Rozgłoszenie te mają stanowić instrument propagandy wymierzonej przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej.  
 Posłowie socjaldemokratyczni głosowali przeciwko ustawie. Ustawa po zatwierdzeniu jej przez Bundestag musi być uchwalona przez drugą izbę parlamentu bońskiego, Bundesrat.

# SPORT — SPORT —

SUKCES PIŁKARZY

Piękny sukces odnieśli piłkarze zeszłorocznego mistrza Polski w swym pierwszym meczu podczas tournée w Szwecji. Zespół Górnika grając przy świetle elektrycznym z mistrzem Szwecji Djurgarden odniósł zwycięstwo — 2:1 (1:1). Strzelcami bramek dla zespołu polskiego byli: Jankowski oraz E. Pohl. Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył prawy łącznik Andersson.

ARMIN HARY NADAL W FORMIE

Rekordzista świata w biegu na 100 m Armin Hary, który niedawno przebiegł ten dystans w fantastycznym czasie 10 sek. na międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym we Frankfurcie potwierdził swą dośkoną formę. Startując na tym dystansie, wyrównał oficjalny rekord Europy — 10,2 sek. Wygrał on również bieg na 200 m uzyskując 20,9 sek.

NOWE NIEPODLEGŁE PAŃSTWA AFRYKANSKIE

30 czerwca odbyła się w Leopoldsville uroczystość proklamowania niepodległości Konga. Dziś, tj. 1 lipca powstało nowe niepodległe państwo afrykańskie — Somali.

Na zdjęciu obok: Obrazek z Somali.

Poniżej: „Pałac Narodu” w Leopoldsville, w którym proklamowano niepodległość Konga.

Fot — CAF



# Zdawali maturę z góry znając tematy

# Unieważnienie egzaminów w egipskich liceach matematyczno-przyrodniczych

KAIR. Prawdziwą sensacją wywołało w Kairze unieważnienie przez Ministerstwo Oświaty egzaminów maturalnych we wszystkich liceach typu matematyczno-przyrodniczego na terenie egipskiej prowincji Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Krok ten podjęto po tym, jak okazało się, że poważna część młodzieży z góry znała tematy egzaminacyjne.

W rezultacie śledztwa, które objęło około 500 osób okazało się, że tematy te ujawnił jeden z pracowników specjalnej drukarni Ministerstwa Oświaty — Mahmud Wasfi, który przekazał je niezainteresowanemu swemu młodszemu krewnemu, by umożliwić mu zdanie matury.  
 Krewny ten, nazwiskiem Sami Szahin, „obciął się” w roku ubiegłym na egzaminie maturalnym i pozostał na drugi rok w najwyższej klasie licealnej. Z otrzymanych tematów postanowił on ukryć temat nie tylko „moralny”, rozprzedał je między swych kolegów. Ci zaś przekazali je następnym i w ten sposób pytania maturalne — wzrastając stopniowo w cenę — dotarły do władomegich szerokiej kół abiturientów egipskich szkół średnich.

W związku z wykryciem afery w całym Egipcie zostały unieważnione egzaminy maturalne i odbędą się one za miesiąc. Winni zdrady tajemnicy — zgodnie z doniesieniami prasy kairskiej — staną przed trybunałem wojennym.

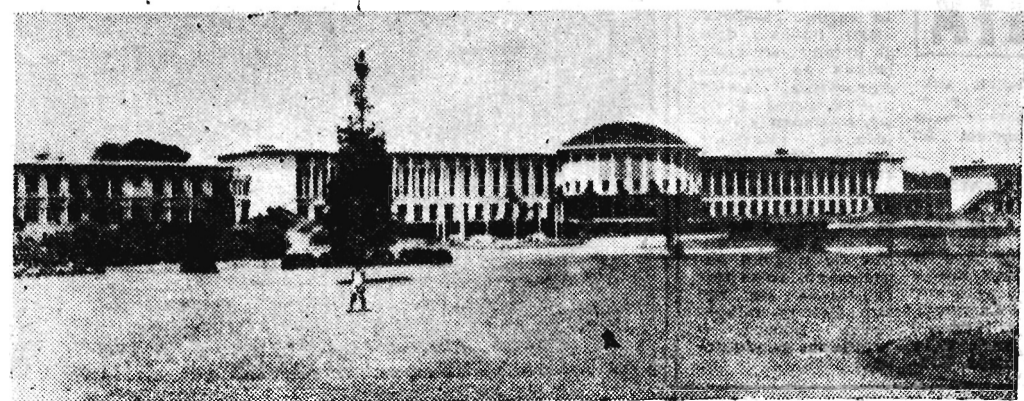
# Fiasko kolejnej próby z satelitą typu „Discoverer”

WASZYNGTON

W środę lotnictwo amerykańskie podjęło kolejną próbę umieszczenia na orbicie okołoziemskiej satelity typu „Discoverer”. Satelita ten, zaopatrzony był w pojemnik, który po kilku oklajeniach dookoła Ziemi miał się od niego oddzielić.

Próba nie powiodła się. „Discoverer 12” wystrzelony z bazy Vandenberg w Kalifornii nie wszedł na orbitę. Satelita bądź spłonął w gęstych warstwach atmosfery nad południowym Pacyfikiem bądź spadł do oceanu.

„Discoverer 12” krążyć miał po orbicie okołoziemskiej, przebiegającej przez bieguna. Najważniejszą częścią całej próby, było oddzielenie się od satelity pojemnika, w którym w przyszłości udaje się ma w Kosmos pierwszy astronauta amerykański.



# Kiedy po roku Argentyna zgodziła się na ekstradycję zbrodniarza hitlerowskiego ten zdążył uciec gdzie indziej

NOWY JORK. Jak donoszą z Buenos Aires agencje zachodnie, rząd Argentyny wyraził zgodę na ekstradycję byłego lekarza z Oświęcimia dr Mengele w Niemieckiej Republice Federalnej. Agencja Reutera twierdzi nawet, iż wydany został nakaz aresztowania Mengele. Jego obecne miejsce pobytu nie jest jednak znane. Przepuszcza się, iż zbrodniarzowi temu udało się zbiec do Chile.

BONN. Prasa zachodniemiecka podała również wiadomość o zgodzie rządu Argentyny na wydanie NRF dr Mengele. Równocześnie dzienniki przypominają, iż pierwszy wniosek o ekstradycję przekazany w czerwcu 1959 r. zaprzeczony w dokładny adres zamieszkania Mengele w Buenos Aires, został zwrócony ambasadzie NRF w Argentynie w dniu 27 sierpnia 1959 r. ze względu na usterek formalne. Kiedy na początku bieżącego roku NRF złożyła nowy wniosek, Mengele zniknął z Buenos Aires.

# Rząd Kuby skonfiskował rafinerię amerykańską

HAWANA

Rząd kubański skonfiskował w środę amerykańską rafinerię znajdującą się w Sancti Spiritu de Cuba w prowincji Oriente. Rafineria ta należała do amerykańskiego przedsiębiorstwa naftowego „Texaco”.

Rząd kubański zdecydował się przejąć tę rafinerię ponieważ w przeszłości „Texaco” odmówiło przerobu ropy naftowej sprowadzonej przez rząd kubański ze Związku Radzieckiego.

# Zamachy bombowe w Hiszpanii

PARYŻ

Jak podaje korespondent agencji France Presse, w czwartek eksplodowała bomba zapalająca na dworcu kolejowym w Bilbao. Wybuch wyrządził znaczne szkody materialne, nie pociągnął jednak za sobą ofiar w ludziach. Bomba była ukryta w walizce oddanej na przechowanie.

Ubiegłej niedzieli i w poniedziałek, 3 bomb zapalających eksplodowało na dworcach w Madrycie, Barcelonie, w San Sebastian oraz w pociągu odchodzącym z Barcelony.

## Z życia partii

**TARNOBRZEG.** Odbyło się tu Plenum KP PZPR poświęcone omówieniu realizacji planów produkcyjnych w państwowych przedsiębiorstwach. Referat na ten temat wygłosił I sekretarz KP tow. Kazimierz Kłęba. Tak w referacie, jak i w dyskusji podkreślano osiągnięcia uzyskane w zakładach produkcyjnych jeżeli chodzi o wykonywanie planów miesięcznych i kwartalnych. Na szczególne wyróżnienie zasługują: Zakłady Metalowe (m. Dabala w Dębnie, Fabryka Obrabiarek w Tarnobrzegu, Fabryka Firanek w Skopaniu, Wezeł Kolejowy w Rozwadowie i in.).

Plenum — na podstawie uwag krytycznych — opracowało wiele wniosków zmierzających do usprawnienia produkcji w zakładach poprzez zmniejszenie ilości personelu tzw. pośrednio produkcyjnego kierując ludźmi na konkretne stanowiska pracy, zwiększenie wydajności oraz lepsze rozplanowanie dnia roboczego, wydanie bezpartonowej walki nieuczciwej abencji itp. Plenum oceniło również realizację planów inwestycyjnych w państwowych przedsiębiorstwach.

W maju przyjęto do partii w pow. tarnobrzegskim 38 nowych członków. Do połowy czerwca do terenowych POP wpłynęło już kilkadziesiąt podań od ludzi, którzy pragną być członkami partii. Znaczny procent stanowią chłopcy średniorolni.

**STALOWA WOLA.** Ostatnio odbyło się w Stalowej Woli uroczyste zakończenie roku szkolenia partyjnego, na które przybyli członkowie sekretariatu KM PZPR z I sekretarzem tow. Stanisławem Chudzińskim, kierownik Miejskiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego tow. Władysław Malecki, wykładowcy oraz słuchacze.

Przy okazji warto zaznaczyć, że w roku szkolnym 1959/60 zorganizowano na terenie Stalowej Woli 64 grupy szkolenia partyjnego, w tym 30 grup studiowania zagadnień polskiego ruchu robotniczego, 3 — omawiające sprawy światopoglądu naukowego, 25 — studiowania ekonomiki przemysłu oraz 4 koncentrujące zainteresowania wokół wybranych zagadnień marksizmu-leninizmu. Ogółem w szkoleniu partyjnym brało udział 2.063 słuchaczy, w tym 23 członków ZMS i 239 bezpartyjnych.

**PRZEMYŚL.** W sali Kom. Pow. PZPR odbyła się narada poświęcona zakończeniu szkolenia partyjnego. Wzięli w niej udział wykładowcy oraz sekretarze POP. Wyróżniającym się wykładowcom, w uznaniu za ich pracę, wręczono nagrody książkowe.

Równocześnie nastąpiło uroczyste zakończenie nauki na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu. WUML ukończyło 27 słuchaczy. Najlepsze wyniki w nauce osiągnęli tow. St. Żurawski oraz Z. Tarczyński. (edwi)



W gmachu byłego Arsenatu w Warszawie urządzona została interesująca wystawa pod nazwą „Początki Państwa Polskiego”. Fot. Barcz

## Koszt 1 miliarda złotych

### Wkrótce ruszy budowa hydroelektrowni w Solinie

Powody, dla których ostatnie Plenum KC PZPR zdecydowało, iż realizacja drugiej po Myczkowcach elektrowni wodnej na Sanie nastąpi w okresie wcześniejszym aniżeli przewidywały uchwały III Zjazdu, są przekonujące. San, największa rzeka Rzeszowszczyzny i największy dopływ górski Wisły, toczy — jak wykazały obliczenia fachowców — olbrzymią masę wody. Odprowadza on rocznie ok. 5 mld m sześć. wody, co stanowi 10 proc. ogólnej ilości spływającej do Bałtyku z całego kraju.

Wobec takiej sytuacji, zlewnej Sanu obejmującej bez mała całe województwo rzeszowskie, niejednokrotnie nawiedzają powodzie. I znow na podstawie badań stwierdzono, że na Podkarpaciu roczne szkody z tego tytułu sięgają przeciętnie 100 mln zł. przy czym San wyrządza ich na kwotę 25 mln zł.

Budowa elektrowni w Solinie poprawi czesłowo gospodarkę wodną. Umożliwi również uregulowanie stosunków wodnych w glebie na obszarze kilkudziesięciu tys. ha płaszczystej ziemi w północnej części województwa. Za tą budową przemawiają więc bardzo silne przesłanki ekonomiczne. Nie uwzględniając bowiem wartości energii, jaką wypuścił w świat, inwestycja ta eliminując w poważnym stopniu niebezpieczeństwo powodzi zamortyzowałaby się w ciągu 40 lat.

Nie też dziwnego, że przewiduje się rychłe rozpoczęcie robót — zagospodarowanie terenu budowy. Jak nas informuje dyrektor Banku Inwestycyjnego w Krośnie mgr Tadeusz Kulpa, w roku bieżącym Solina pochłonie 20 mln złotych. Oczywiście jest to kropla w morzu wobec około 1 miliarda zł, które pociągnie za sobą.

Budowa hydroelektrowni w Solinie kontynuowana będzie w przyszłej 5-letce. Zbiornik naliczył będzie do największych wśród istniejących w kraju. Zgodnie z założeniami, za koźnię robót nastąpi w latach 1965—1966.

Moc solinśkiej elektrowni będzie wielokrotnie większa od znajdującej się na ukończeniu w Myczkowcach i osiągnie cyfrę 120 megawatów. Włączona do eksploatacji pokryje 2/3 zapotrzebowania na energię elektryczną południowo-wschodniej części Polski. Wyeliminuje całkowicie przerwy w dopływie prądu w okresie tzw. szczytów.

(m)

# ROZPOCZEŁO SIĘ HARCERSKIE LATO

Wakacje w pełni. Wprawdzie pogoda zda się nie dostrzegać tego oczywistego faktu i ostatni tydzień czerwca minął pod znakiem ciągłych deszczów — młodym, to jednak nie przeszkadza. Zwijają koczki, pakują torby podróżne, plecaki i w świat...

28 ubm. wyjechał z Rzeszowa w Bieszczady pierwszy obóz harcerski. W związku z tym zwróciliśmy się do komendanta rzeszowskiej Chorągwi ZHP mgr Zdzisława Daracza z kilkoma pytaniami w aktualnych sprawach harcerskiego lata.

Towarzyszu komendancie, pierwsze grupy harcerzy już wyjechały, bądź wyjeżdżają na obozy letnie, w związku z tym prosimy o bardziej szczegółowe informacje: gdzie jadą harcerze, ile ich jedzie, na jak długo?

— Najwięcej obozów, jak co roku, lokalizujemy w naszych Bieszczadach. Warunki terenowe są tam bardzo dobre, z poprzednich lat mamy sporo doświadczeń organizacyjnych, uważaliśmy więc za słusne, aby jak najwięcej harcerzy rozbiło namioty w pasie na południe od linii Ustrzyki — Lesko — Sanok. Z naszego województwa zamieszka pod namiotami w Bieszczadach 700 harcerzy. Dojączy do nich przeszło 1.500 harcerzy z całego kraju. Pierwsze obozy rozpoczęły się już w tych dniach, natomiast ostatnią pobudkę grać będziemy w dniu 20 sierpnia. Średnio każda grupa przebywać będzie na obozie ok. 3 tygodni.

— Czy tylko Bieszczady goszczą harcerzy?

— Ależ nie. Zorganizowaliśmy w tym roku, wydaje się bardzo ciekawą imprezę wędrowną dla harcerzy, tzw. akcję „San”. Polega ona na systemie wędrownych obozów harcerskich z biegiem Sanu — od Uluca aż po Sieniawę.

Akcja „San” ma jeszcze w tym roku charakter eksperymentalny. Chcemy przede wszystkim dać młodzieży pożyteczną rozrywkę i równocześnie zgromadzić sporo organizacyjnych doświadczeń na następne lata.

— Pewne grupy harcerzy wyjeżdżają poza województwo — prawda?

— Owszem — przede wszystkim bierzemy udział w ogólnopolskim spotkaniu młodzieży na polach grunwaldzkich. W bliższych i dalszych okolicach Grunwaldu już znajduje się 500-osobowa grupa rzeszowskich harcerzy. Pojechali m. in. najlepsze drużyny, wyróżniające się w ubiegłorocznej akcji „Bieszczady”.

— Pod Grunwaldem spotkamy więc na pewno naszych harcerzy — a gdzie jeszcze?

— Poza tym hufiec lubaczowski wyjeżdża nad morze — w okolice Gdyni, a hufiec Tarnobrzeg organizuje obóz w Rożnowie. I to jest wszystko. Celowo ograniczyliśmy dalsze wyjazdy poza województwo — dużo to kosztuje, a nie zawsze uzyskane korzyści równoważą poniesione wydatki.

— Taka sprawa: o harcerskich obozach ludzie na ogół dużo wiedzą, obawiam się jednak, że te wiadomości nie odbiegają od stanu faktycznego. Proponuję tutaj wyjaśnić sobie metody wychowawcze, jakimi kieruje się na obozach kadra harcerska, cel wa-

skich obozów, co przez nie zamierzacie osiągnąć?

— Podstawą metodyczną naszej pracy obozowej jest system zadań. Podejmowane więc będą przez harcerzy zadania z zakresu działalności społeczno-gospodarczej. Założenia programowe, jeśli chodzi o kwestie wychowawcze, oparte są o szerokie tło zadań natury społecznej, gospodarczej i politycznej, związanych z potrzebami danego terenu.

— Trochę to skomplikowane. Może dla przykładu — jak

### Rozmowa z komendantem Chorągwi ZHP w Rzeszowie mgr Zdzisławem Daraczem

to wyglądać będzie, założymy w Bieszczadach?

— Proszę bardzo, są w tym terenie piękne, ale nie zagospodarowane jeszcze pod względem turystycznym okolice. Bardzo wdzięczne pole do popisu przy znakowaniu szlaków, popularyzacji piękna danej okolicy itp. Ma się rozumieć, każde takie zadanie jest aktualne tylko wtedy, jeśli zostanie podjęte z pełną świadomością potrzeby — w żadnym wypadku nie na jakimś rozkaz. Tę ostatnią ewentualność z góry wykluczamy.

— A będzie dla podjęcia tych zadań?

— Właśnie chciałem o tym mówić. Otóż całe życie obozowe, a więc zajęcia z zakresu sportu, terenoznawstwa, techniki, higieny, pracy KO — wszystko to podporządkowane jest systemowi zadań, ale do zadań stawiamy w formie bodźców zdobywanie stopni i sprawności.

— Obozy harcerskie, ze zrozumiałych względów obejmą część tylko młodzieży harcerskiej — czy dla pozostałych również organizujecie harcerskie lato?

— To jest bardzo ważna sprawa. Na ogólną ilość 31 tysięcy harcerzy, na obozy wyjeżdże 4.800 osób. Dla pozostałych, rzecz jasna w dalszym ciągu nie dla wszystkich, przygotowaliśmy akcję „Hala-60”.

— Może „rozszufujemy” ten termin?

— „Hala-60”, to po prostu harcerska akcja letnia — 1960 rok. Obejmuje ona około 10 tys. młodzieży, zarówno na wsi, jak i w mieście. Na wsi rozwiniemy ją w 4 podstawowych kierunkach: „Praca” — najczęściej w formie zbiorowej pomocy osobom starszym przy pracach polowych, „Tysiąclecie” — pogadanki przy ogniskach na tematy historyczne „Razem” — próby małej sołdzielczości i

czwarty kierunek „Olimpiada” — taka pożyteczna, atrakcyjna, nazwijmy to umownie, zabawa w sport.

— W sprawie obchodów Tysiąclecia — to jest bardzo ważne — w jakim zakresie uwzględniane będą w programach akcji letniej sprawy naszych dzieciów?

— Bardzo szeroko i przy każdej niemal okazji. U młodzieży jest wielkie zainteresowanie, dużo inicjatywy w tym kierunku. Możliwość są więc poważne, zechcemy je wykorzystać do końca.

— Wracając jeszcze do poprzedniego pytania — jakie możliwości atrakcyjnego wypoczynku stworzycie młodzieży zostającej na wakacje w murach miasta?

— Każdy nasz hufiec organizuje tzw. stancie, coś w rodzaju stałych obozów poza miastem. Młodzież będzie tam mogła spędzić po kilka dni, w niektórych wypadkach tylko przenoćować pod namiotami — w każdym bądź razie przeżyć chociaż namiastkę prawdziwego harcerskiego obozu, z dala od miasta, od mamusi...

— Właśnie w tej ostatniej sprawie — jak co roku jest wiele obaw ze strony rodziców odnośnie obozowych warunków bezpieczeństwa, opieki itp. Warto chyba wyjaśnić te sprawy na zakończenie.

— Obawy ze strony rodziców istniały, istnieją i chyba zawsze już tak będzie... Chciał bym więc oświadczyć, że przygotowując nasze harcerskie lato dopilnowaliśmy wszystkiego, aby uniknąć jakichkolwiek nieprzyjemnych niespodzianek. Obozy są nadzorowane bardzo starannie — mamy zmotoryzowaną kolumnę wozów, mamy łączność radiową, stałe dzurzy w Komendzie Chorągwi — niemal w każdej chwili wiemy, co się dzieje w każdym obozie.

— Te takty, owszem, budzą zaufanie, tylko że młodzież, tak to już jest, lubi sobie pozwolić bardzo często na włączenie nóż do przycięcia.

— Na obozach w sprawach zasadniczych obowiązują regulaminy. Nasza kadra w tym wypadku nie pójdzie na żadne ustępstwa. Bierze się na siebie odpowiedzialność z pełną świadomością, że damy sobie radę w każdych warunkach.

— W tych okolicznościach dodatkowe „kontrolne” rodziców, wydaje się, są raczej nie wskazane — czy tak?

— Mam nawet osobistą prośbę do rodziców w tej sprawie — naprawdę nie ma potrzeby, aby organizować masowe odwiedziny. To bardzo dezorganizuje nam życie obozowe, ujemnie wpływa pod każdym względem na naszą pracę.

— I już na zakończenie — czy to ostatnia uwaga — czy również dziennikarzy?

— Absolutnie nie — przeciwnie, serdecznie zapraszam.

— W jakim terminie?

— Ostatnie namioty zwijamy 20 sierpnia, jest więc dużo czasu — można wybierać.

Rozmawiał: J. FILIPOWICZ

## Ostrożnie z ogniem

Z A DUZO się u nas pali. Na przykład w Dynowie aż 3 pożary w ciągu jednego miesiąca. 12 rodzin bez dachu nad głową. Powodem pożaru nie innego jak nieostrożność. Państwowy Zakład Ubezpieczeń, owszem, wypłaci odszkodowanie, ale to przecież nie wszystko. Przez czeste pożary tracimy miliony złotych.

Na pewno unikniemy pożarów, jeśli przestrzegamy zagrody, usunemy ze strychów śmieci, uszczelnimy kominy, nie będziemy pozostawiali małych dzieci w domu bez opieki.

Poza tym dobrze będzie jeśli odpowiednie komisje będą odwiedzały zagrody nie po żarze, kiedy już jest za późno, lecz przedtem, badając jak jest porządek w obejściu i czy na codzień są przestrzegane przepisy przeciwpożarowe. (J. N.)

## 150 młodych dziewcząt i chłopców z ZMW pojedzie na zlot grunwaldzki

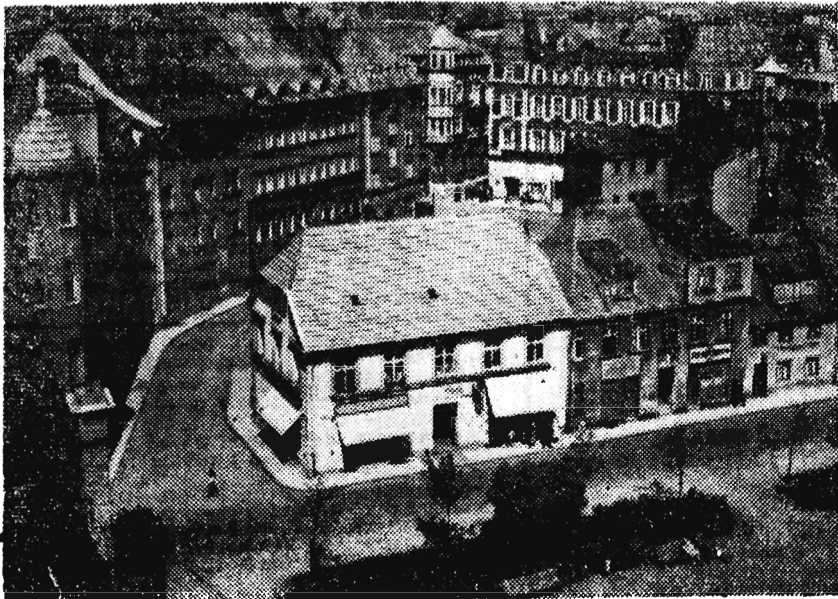
Młodzież ZMW naszego województwa reprezentować będzie na zlocie grunwaldzkim 150 osób. W tej chwili trwają już ostatnie przygotowania do wyjazdu. Wraz z grupą ZMW wyjadą również dwa zespoły pieśni i tańca, a to z Głębokiego i Olchowej (pow. Ropczyce).

W czasie 2-tygodniowego obozu na polach grunwaldzkich, uczestników zlotu czeka wiele miłych atrakcji, ciekawych imprez i spotkań, które organizowane będą zarówno centralnie, jak i w ramach poszczególnych grup wojewódzkich.

Oprócz szerokiej działalności rozrywkowej program ZMW przewiduje wiele pożytecznych

zajęć. Będą to m. in. różnego rodzaju kursy prowadzone w grupach jak np.: w zakresie fotografiki, techniki sportu, szkółki zdrowia dla dziewcząt, kurs organizatorów czytelnictwa, nauki tańca i form życia towarzyskiego, przewodniczących kolekcji ZMW, kursy oświatowe i polityczne itp. Prowadzić je będą fachowcy z poszczególnych branż, którzy wyjeżdżają na zlot wraz z młodzieżą. I tak np. kursy zdrowia prowadzić będzie dr Michał Rajchel z Rymanowa, a zajęcia z zakresu techniki — inż. Roman Ryszka z Zakładów Energetycznych. Jednym słowem dwutygodniowy obóz na polach grunwaldzkich członkowie ZMW spędzą przyjemnie i pożytecznie. (h)

ŚLUSK OBCHODZI W ROZKUR BIEŻĄCYM 650-LECIE SWEGO ISTNIENIA. Na zdjęciu: Wzrost miasta ze szczytu Nowej Bramy. Fot. Ukłejewski



Po V Plenum KC PZPR

Więcej zboża i... za mało zboża

W ostatnich dziesięciu latach Polska, która, począwszy od wieku XV zaliczała się do tradycyjnych i znanych w świecie eksporterów...

GDZIE SZUKAĆ GŁÓWNEJ PRZYCZYNY?

Pozornie najprostsza odpowiedź na pytanie: dlaczego w Polsce brak zboża? — byłoby stwierdzenie, że wzrost krajowej produkcji...

sce mięsa stanowi wieprzowina. a na wyprodukowanie 100 kg mięsa trzeba zużyć co najmniej 300 kg ziarna...

W warunkach polskich produkcja zbóż i produkcja żywności związane są ze sobą ściśle...

Tak więc wzrost produkcji zbóż, wynoszący w latach 1950 — 1952 około 17 proc., nie nadążał ani za wzrostem pogłowia trzody...

Import zboża jest jednak bardzo kosztowny i poważnie obciąża nasz bilans handlowy i płatniczy...

Dalszy, szybki wzrost zapotrzebowania na mięso związany jest z jednej strony z przyrostem naturalnym ludności...

Problem polega głównie na bardzo znacznym wzroście spożycia mięsa, którego konsumpcja osiągnęła w roku 1958 — 47,8 kg...

stu realnych dochodów ludności. W rezultacie — niezależnie od zwiększonej produkcji zbóż...

DROGI DO CELU

STWIERDZENIE, iż w produkcji zbóż osiągniemy pewne sukcesy nie oznacza, że nie istnieją możliwości dalszego zwiększenia wydajności...

Dowodem są m.in. znaczne różnice w wydajności z ha zbóż w poszczególnych rejonach kraju...

Rozwiązaniem problemu zbożowego uzależnienia jest nie tylko od wzrostu plonów zbóż. Poważne złagodzenie istniejących trudności może nastąpić również w wyniku podniesienia produkcji innych bardziej wydajnych niż zboże...

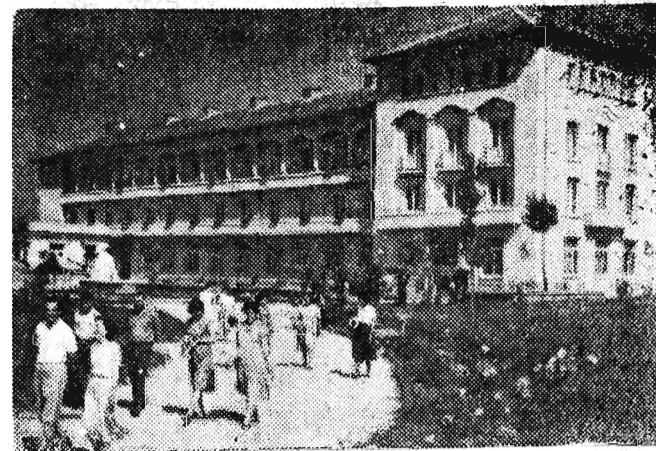
ROZWÓJ sytuacji w rolnictwie — jak stwierdzano na V Plenum KC PZPR — narzuca konieczność zwiększenia importu zboża w toku następnej pięcioletki...

W najbliższych latach pew-

ne złagodzenie trudności wynikających z importu zbóż możemy osiągnąć poprzez wzmocnienie eksportu artykułów rolnospożywczych...

STANISŁAW MARKOWSKI

PIĘKNO BULGARII



Neseber. Dom wypoczynkowy dla chłopów.

Fot — CAF

4 LUTEGO 1944 r. ulicami Warszawy przeciągał żałobny kondukt. Trasa pogrzebu była ściśle obstawiona policją...

Kutschera, dowódca SS i policji na dystrykt warszawski był katem ludności stolicy. Maszerujący za trumną Koppe był oberkatem, odpowiedzialnym za śmierć setek tysięcy ludzi z terenów całej Polski...

Koppe przyszedł do byiego GG z tzw. Warthegau, z Poznania, gdzie wspólnie z osławionym gauleiterem Greissem polecił wymordować wielu Polaków i Żydów. W uznaniu za swoją gorliwość w prześladowaniu i tępieniu ludności polskiej mianowany zostaje szefem służby bezpieczeństwa w Generalnym Gubernatorstwie na miejsce obergruppenführera SS Krügera...

Z Koppe Frank dogadał się szybko. Obaj nienawidzili wszystkiego co polskie i obaj gorliwie robili wszystko dla wyniszczenia naszego narodu. Koppe gorąco poparł i wprowadził w życie wniosek Franka o aresztowaniach i rozstrzelaniu rodzin „uczestni-

ków zamachów na Niemców bądź sabotażystów”, tak, by, jak mówił, represjami objęta była jak największa ilość ludzi. Miał on swój udział w każdej zbrodni popełnionej w tym czasie przez hitlerowców na terenie b. GG. Frank publicznie wyraził swoje zadowolenie z jego działalności, dziękując mu 16 grudnia 1943 r. za dobrą służbę i stwierdzając, że na czele policji w GG „stoł obecnie wybitny fachowiec”.

Wilk w owczej skórze

Podziemie wydało na Koppego wyrok śmierci, ale zamach na niego nie udał się, choć kosztował wiele ofiar. Szef bezpieczeństwa przetrwał lata wojny i w 1945 roku uciekł razem z innymi zbrodniamiżrami do Niemiec.

Po wojnie ręka sprawiedliwości dosięgła wielu jego współtowarzyszy i współwiników zbrodni. Zawisnął na szubienicy w Norymberdze generał-gubernator Hans Frank. Zasłużona kara spotkała wybitnych Polse: kata Poznania Greisera, sekretarza stanu z Krakowa Bühlera, komendanta obozu oświęcimskiego Hoesa i wielu innych. Koppe przeżył jednak jak kamień w wodzie.

Pan Wilhelm Lohman, (za-

chodnio-niemiecki przemysłowiec pracujący w słodkierce czekoladowej znany był i poważany w bońskich kołach politycznych. Gościł jego, jak podaje prasa angielska często bywali wpływowi ludzie z otoczenia samego kanclerza Adenauera, a jego zięć baron von Rotberg zajmował po „praktyce” w sztabie NATO w Paryżu poważne stanowisko w bońskim ministerstwie obrony.

Lata miały i wszystko układało się najlepiej, aż tu nagle niedawno poważany „król czekolady” trafił do więzienia. Okazało się, że znany Herr Lohman to nikt inny, jak obergruppenführer SS Wilhelm Koppe. Wraz z nim aresztowano dwu innych wysokich oficerów SS.

Skąd taka gorliwość w adenauerowskiej policji w ściganiu hitlerowskich przestępców? — zapyta ktoś. Wiadomo przecież, że w NRF wielu byłych faszystów nie tylko spokojnie przebywa na wolności, ale zajmuje urzędy państwowe.

Odpowiedź na to pytanie dał inny SS-mann — Adolf Eichmann. Otóż po uwiezieniu go w Izraelu oświadczył on, że jeśli jego koledzy z NRF nie pomogą mu wyostać się z opresji, powie trochę prawdy o urzędniczych państwowych w NRF i otoczeniu Adenauera. Oto dlaczego władze bońskie zmuszone były aresztować Koppego. Jednemu z hitlerowskich wilków tak dobrze czuających się pod opiekuńczymi skrzydłami Bonn trzeba było zdjąć owczą skórę.

W. K.

RZESZOWSKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA W RZESZOWIE ZAWIADAMIA CZŁONKÓW że zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia, które odbyło się dnia 23 marca 1960 roku przystępuje do dopisywania do udziałów należnej za rok 1959 — dywidendy.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI Km: 369,59 Komornik Sądu Powiatowego w Łańcucie Roman Bartnik, mający kancelarię w budynku sądowym w Łańcucie...

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO SANATORIUM P/gruzicznego w Górnicy k/Rzeszowa OGLASZA PRZETARG na przeprowadzenie remontu i odgrzybienia dwóch pawilonów tuł. Zakładu.

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” w Jarosławiu, ul. Świerczewskiego 2 OGLASZA PRZETARG na wykonanie robót remontowych z materiałów PZGS (z wyjątkiem materiałów elektrycznych).

Pracownicy poszukiwani SPAWACZA, 3 MONTERÓW CENTRALNEGO OGRZEWANIA oraz 1 POMOCNIKÓW zatrudni Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Mielcu.

WYDZIAŁ KULTURY PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W RZESZOWIE zatrudni: 1) STARSZEGO INŻYNIERA (wymagane kwalifikacje — wyższe wykształcenie techniczne z czteroletnią praktyką i znajomością inwestycji)

PRACOWNIKA na stanowisko KSIĘGOWEGO zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Gumowego „Debica” w Debicy. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe lub średnie plus praktyka w dziale księgowości.

Ogłoszenia drobne Sprzedaż CEGLE palona czerwona orsz wapno białe dostarcza wagonowo Skład Materiałów Budowlanych — Kraków, Łagiewnicka 17.

Lokale ZAMIENIE mieszkanie dwupokojowe, kuchnia na trzypokojowe kuchnia w Mielcu, Bl. 86/20. G-895/a/1

Zguby HALGAS Tadeusz zgubił wkładkę do prawa jazdy kat. III wydaną przez Prez. PRN — Gorlice. Pg-847/1

KARUZELA Zabawisz się i możesz wygrać telewizor KARUZELA



Piątek

1

lipca 1960 r.



RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 8
ul. Czackiego 3
Staty dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 54
Pogotowie Ratunkowe: tel. 90
Pogotowie MO: tel. 87
Straż Pożarna: tel. 88



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza
mieczynny



ZORZA (ul. 3 Maja)
Wyprawa za trzy morza
I s. (radz.-hind. l. 14)
godz. 15.30 i 17.45
II s. - godz. 20.00

MEWA (ul. Dąbrowskiego)
mieczynny
ŚWIT (ul. Langiewicza)
Ucieczka przed nocą
(norw. l. 10)
godz. 17 i 19

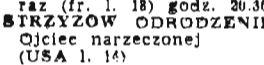
PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego)
Kawaler króla Jagomół
(Jug. l. 16) godz. 17 i 19
dod. - Najlepsze chwile
mojego życia

APOLLO (Staremięście)
Szatan zażrości
(NRF l. 16)
godz. 16.30 i 18.30

K... LETNIE (Aleja Komunistów)
Cud zdarza się
raz (fr. l. 18) godz. 20.30

BRZYŻÓW ODDODZENIE
Ojciec narzeczonej
(USA l. 14)

UWAGA: repertuar kin podajemy wg informacji CWF



PROGRAM I

Program dnia: 6.25, 18.25
Wiadomości: 5.00, 8.00, 7.30, 8.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 23.00

8.06 Przegląd prasy 9.20 Na organach kinowych gra K. Griffin 10.30 Poranny koncert muzyki popularnej 11.50 Pogodne melodie 12.04 Muzyka ludowa narodów radzieckich 12.35 Felieton muzyczny 13.00 „Z całego świata” 14.05 Koncert solistów 14.35 W szybkim tempach 16.05 Audycja aktualna na 16.15 „Klub 60-ciu” 16.50 Muzyka taneczna 17.15 Muzyka ludowa Kanady 17.30 Z życia Związku Radzieckiego 18.05 „Krzyżacy” odcinek powieści 18.25 Koncert rozrywkowy 19.00 Uniwersytet Radiowy 19.15 Pieśni i tance „Maszowska” 19.30 Książki, które na was czekały 20.26 Magazyn sportowy 20.40 Ze wsi i o wsi 22.56 Pięć minut o wchochowaniu 21.15 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 21.40 G4 Sekstet PR 22.10 „Od A do Z” 22.27 Miłośnikom muzyki kameralnej.

PROGRAM II

Program dnia: 7.40, 15.05
Wiadomości: 5.30, 8.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15.00, 19.00, 23.00
8.06 Przegląd prasy 9.30 Porady praktyczne dla kobiet 9.40 Muzyka naszych przyjaciół 10.31 „Jeden dzień życia” opowiadanie 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki 15.10 Swojskie melodie 16.00 Utwory forte pianowe 17.00 Radioreklama 17.15 Utwory skrzypcowe 17.35 Na warszawskiej fall 18.00 Pieśni o morzu 19.15 „Powrót morską ptaka” wiersze współczesne 20.12 Dyskusja literacka 21.38 Wiadomości sportowe 21.41 Gra Zespołu tanecznego 22.05 „Krzyk” - słuchowisko 23.05 Ze świata jazzu.

ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA PR

8.10 Audycja dla wsi 16.00 Wiadomości Ziemi Rzeszowskiej 16.10 Głos ma Redakcja Artystyczna 16.30 Muzyka 16.40 Piosenka tygodnia.

WAKACJE to nie tylko okres wypoczynku

Jak co roku rozległe tereny naszego województwa zaludniają harcerze, a liczne obozy przysiadają grupkami namiotów wśród malowniczych okolic. Kiedy uczestnicy jednych będą zdobywać sprawności harcerskie, inni spędzając praktycznie obozowe lato zdobywają przez szkolenie coraz lepsze kwalifikacje.

Wiele uwagi poświęca bowiem obecnie Komenda Chorzów ZHP szkoleniu kadry instruktorów i drużynowych.

Z plenum LPZ

29 czerwca 1960 r. obradowało w Rzeszowie Plenum Zarządu Wojewódzkiego Ligi Przyjaciół Zielonej. Tematem było omówienie realizacji uchwał podjętych w maju przez IV Wojewódzki Zjazd LPZ. Plenum pozytywnie oceniło dotychczasowy przebieg uchwał (szczególnie w zakresie umasowienia organizacji), pracy polityczno-wychowawczej i kulturalno-oswiatowej. Szczególną uwagę zwrócono na pracę zespołów artystycznych. Tematem dyskusji, w której głos zabierało kilkanaście osób, było również współzawodnictwo, które prowadzi między sobą poszczególne koła, kluby i powiaty. Plenum postanowiło ufundować propozycję przechodni dla zwycięzców we współzawodnictwie. Zatwierdzono również plan utworzenia dwóch Ośrodków Szkolenia Zawodowego Kierowców w Mielcu i Stalowej Woli. Wszyscy członkowie ZW LPZ postanowili podpisać deklarację członkowskie Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Obradom przewodniczył prezes Zarządu Wojewódzkiego LPZ ppłk. Henryk Makara. (Jw)

W czasie wakacji na obozy szkoleniowe wyjedzie około 500 osób. Dużą wagę przywiązuje się do szkolenia absolwentów liceum pedagogicznego, którzy na specjalnym kursie obejmującym ponad 70 osób zdobędą tzw. przysposobienie harcerskie. Wielu bowiem młodym nauczycielom obejmującym w szkołach wiejskich pracę przypada w udziale prowadzenie harcerskiej drużyny. W Czarnej w powiecie ostrzyckim odbędzie się kurs podharcemistrzowski. Zorganizowano także 3 kursy dla drużynowych zuchów oraz specjalny kurs dla organizatorów sportu, którzy zajmować się będą imprezami, turniejami, czy igrzyskami. Równocześnie odbywać się będzie kurs drużynowych drużyn starszych i młodszych, których uczestnicy pełnią praktykę na obozach otrzymując stopień przewodnika.

Poza tym Główna Kwatera Harcerstwa organizuje centralny kurs dla nauczycieli liceów pedagogicznych, którzy w przyszłości będą prowadzić w Studium Nauczycielskim instruktaż harcerski dla wychowanków. Ha

Jeszcze jedna nowa szkoła

Dla młodzieży otwiera się jeszcze jedna możliwość zdobycia zawodu. Będzie to 3-letnia szkoła zawodowa kelnerska i kucharska. Możliwość do niej zgłaszać młodzież po ukończeniu 15 lat życia. Obowiązuje egzamin wstępny z matematyki i języka polskiego.

Do podania dołączyć należy - świadectwo ukończenia 7-miej klasy szkoły podstawowej, opinie szkoły, własnoręcznie napisany życiorys, wyciąg aktu urodzenia, zaświadczenie o stanie majątkowym i świadectwo lekarskie. Blizszych informacji udziela Sekcja Kadry przy RZG Rzeszów ul. Grodzisko 3 a tel. 48-36. Tu należy również składać podania.

Dlaczego tylko ser?

Czego to miało nie być? Wszystko łącznie z szampanem mlecznym (którym nas „racza” zwykłe na wiosnę rzeszowskie zakłady mleczarskie od kilku już lat). Nic z tych rzeczy, a co gorzej asortyment przetworów mlecznych skurczył się w zastraszający sposób. W sprzedaży znajdują się prawie wyłącznie śmietana - ser biały („imperial”), śmietankowy, twaróg) oraz jeden gatunek serów żółtych (salami). Od czasu do czasu pojawia się kefir.

I to byłby koniec pieśni. Nawet bryndza - nasz rzeszowski przysmak pozostaje w sferze marzeń, nie mówiąc już o innych zapowiadanych napojach i przetworach.

Siła rzeczy gospodynie domowe cała swą inicjatywę skierowują na sklepy mięsne, a posiłki niewiele odlegają od typowo zimnych. Dochodzą nas sygnały, że np. kieleckie zakłady mleczarskie wypuściły na rynek cały szereg nowych przetworów mleczarskich w tym szampan mleczny. Do Kielce niedaleko, można tam zasięgnąć języka i pomyśleć nad rozszerzeniem artykułów mleczarskich. Wszak sezon w pełni. (e)



Ja Pstryczek I, mieszkaniec Rzeszowa uroczystie protestuję przeciwko takiemu traktowaniu młodzieży. Z uporem wytykam wszystkie dziury, ale stan chodnika jaki znajduje przed wejściem do Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego im. „Młodej Gwardii” w Rzeszowie - szczególnie mnie oburza.

I dziwię się nawet, że do tej pory obszło się bez skrocenia nogi, czy stłuczenia nosa. Nie jestem jednak tak wielkim optymistą, bym wierzył, że coś takiego nie może się zdarzyć.

Przeto apeluję: Równoległe z remontami szkół podobne mankamenty powinny być usunięte. Niech i września dzieciaki do swych szkół dojdą prostą, równą drogą.

Z teki listów

Tak być nie powinno!

Zwracam się z prośbą do redakcji o poruszenie kwestii traktowania inwalidów przez obsługę rzeszowskich autobusów MPK.

Jestem inwalidą, liczę 67 lat. Nogę straciłem po długiej chorobie i już w poważnym wieku, co jest powodem, że mimo posiadania protezy poruszam się tylko przy pomocy żony i laski, względnie o dwóch laskach. Tak jak wielu rzeszowian ja też jestem miłośnikiem sportu żużlowego. Drogę na stadion i z powrotem odbywam przy pomocy usług MPK.

Ale w dniu 26 czerwca powracając ze stadionu przekonałem się, że rzeszowskie wozy MPK nie przestrzegają przepisów jakie obowiązują w całej Polsce i gdzie indziej. Mianowicie po wyjściu ze stadionu podszedłem do pierwszego autobusu MPK. Mimo pukania i prośbienia konduktor nie otworzył przedniego wejścia. Na interwencję pewnego obywatela konduktor i kierowca odpowiedzieli, że jeszcze będą następne wozy. Na dowód, że mają rację konduktor podał swój numer (15) nr wozu firmowy 49 rejestracyjny RA-0233. Kierowca z następnego wozu nie chciał w ogóle z nami na ten temat mówić. (Nr firmowy wozu 34 rejestracyjny 55-055 albo 95055). Coż było robić. Zucepełem się więc przy tylnym wejściu i tak przejechałem kilka przystanków...

Proszę o opisanie tego wypadku. Może dyrekcja MPK pouczy swoich pracowników jak obchodzić się z inwalidami, ludzi mi pokrzywdzonymi przez los.



Bez-troskie lata...

Włosy jak... kasztany, blondynki wciąż modne, koki tylko dla młodych, salon fryzjerski w... marzeniach

Ma Paryż swojego „Antoniego” mistrza od fryzur, który dyktuje modę w tej dziedzinie. Mają podobnych inne miasta. Niestety oni niewiele mogliby powiedzieć o upodobaniach rzeszowianek w tym zakresie. Przeto języka zasięgnęliśmy na miejscu.

— Nie tylko suknie, ale i fryzura zdobi chyba kobiety. Czy Pani jako mistrz fryzjerski zgadza się z tym twierdzeniem?

— Jak najbardziej. Wnioskuję tylko małą poprawkę. Kończąc ładna fryzura!

— O ile się nie mylę — Pani w swoim zawodzie pracuje już dość długo.

— 20 lat.

— Posiada chyba Pani sportspstrzeń dotyczących i klientek i fryzur?

— Oczywiście. Jedno tylko

powiem, że rzeszowianki chcą coraz ładniej wyglądać.

— Czy mieszkaniczki Rzeszowa chętnie poddają się takim zabiegom jak farbowanie włosów?

— Teraz tak. Ale do niedawna przechodnie za każdą ufarbowaną fryzurą oglądali się, co nienadzwyczajnie wpływało na właścicielkę takiej fryzury i niejednokrotnie rezygnowała ona z modnego koloru włosów.

— A propos kolorów. Na jakie rzeszowianki najchętniej reflektują?

— Dużo wzięcie ma kolor kasztanowy, chętnie robią się na blondynki, a niektóre opuszczają zakład z „kruczym włosiem”.

— Czy może nam Pani zdradzić tajemnicę w jaki sposób uzyskuje się z ciemnych włosów kolor różowy?

— Na włosy nakładam białą hennę, rozjaśniając je w ten sposób, a z jasnymi włosami łatwiej można sobie poradzić. Nakłada się na nie albo farbę, albo pastę. Do dyspozycji klientek stoją pasty i farby produkcji nie tylko krajowej ale i zagranicznej.

— Proszę mi powiedzieć, czy koki są modne?

— Bardzo! Radzę jednak czesać się w kok raczej osobom młodym.

— Czego Pani życzyłaby sobie i swoim klientkom w tego rocznym sezonie letnim?

— Wybudowania w Rzeszowie nowoczesnego salonu fryzjerskiego o który aż prosi się stolica województwa.

— Te prośbę przekazujemy na gorąco Wojewódzkiemu Zarządowi Spółdzielczości Pracy w Rzeszowie.

Rozmowę z Marią Bilutową pracownicą Spółdzielni Fryzjerskiej przy ul. Kościuszki zanotowała E.B.

Dla sportowców turystów i sympatyków

Atrakcyjne spotkanie

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Rzeszowie zaprasza wszystkich działaczy sportowych i turystycznych oraz sympatyków na spotkanie towarzyskie organizowane z okazji zakończenia spartakiad Tysiąclecia w woj. rzeszowskim. Spotkanie odbędzie się w sobotę tj. 2 lipca br. o godzinie 19 w Klubie Działacza Sportowego i Turystycznego przy ul. Turkienicza 23a.

W atrakcyjnym programie rozrywkowym przewidziany jest również występ estradowego zespołu Azolowych Zakładów z Tarnowa. Wstęp 10 zł.

Zielony rynek

Plac, na którym mieszkańcy Rzeszowa zakupują warzywa, nabiał, drób i owoce - zwykle się nazywał zielonym rynkiem. Trafność tej nazwy można teraz naocznie stwierdzić. Na placu rzeczywiście zrobiło się zielono od sałat, kapusty. Prawie wszystkie warzywa ukazały się już w sprzedaży. Jest w czym wybierać, nad czym grymasić.

Jak co roku powtarza się ta sama historia. Kłoski handlu uspołecznionego, w których z reguły wszelkie jarzyny i owoce są tańsze - nie dysponują we wczesnych godzinach rannych ani pełnym asortymentem jarzyn, ani jakościowo wysokim. Zdecydowana

większość przetrucia się wyłączenie niemal na owoce (truskawki, agrest) jarzyny traktując po macoszemu.

Np. 30. VI. kłosk nr 1 o godzinie 8 rano dysponował poza owocami i kalafiorami, dwiema tylko wiązkami marchewki i to mocno sfatygowanej. Chocąc obiektywnie rzecz biorąc, sytuacja w tej dziedzinie uległa dużej poprawie - wiele jeszcze można zmienić, aby zapewnić mieszkańcom Rzeszowa świeże, tanie jarzyny już we wczesnych godzinach rannych. (e)

Ziemniaki na wagę... błota

Młode ziemniaczki należą w tej chwili do bardzo wziętych przysmaków. Wprawdzie ceny są jeszcze dość wysokie, ale to nie znaczy, że należy sprzecawiać ziemniaki na... wagę błota, jak to się w naszym uspołecznionym i prywatnym handlu czyni. Jest rzeczą z dawna wiadomą, że młodych ziemniaków nie można pluwać, gdyż wtedy źle się obierają, ale jest chyba na to jakiś sposób, by oczyścić je z błota, które niejednokrotnie równoważy ilość ziemniaków w kilogramie.

Pytamy więc uprzejmie, za co właściwie płacimy, za błotko, czy ziemniaki. Ha

Słowo się rzekło

A drogi jak nie było, tak nie ma

Słowo się rzekło... Mało tego. Słowo uwieczniło się nawet na urzędowym dokumencie. Niestety nawet to podwójne zapewnienie okazało się zwykłą obietnicą...

Ale do rzeczy. Otóż Spółdzielnia Budowlano-Mieszkalniowa-budująca domki jednorodzinne w Słocinie jeszcze w lipcu ubiegłego roku otrzymała z Wydziału Gospodarki Komunalnej MRN zapewnienie, że droga do osiedla mieszkaniowego zostanie zbudowana. Jako termin wyznaczono rok 1959.

A jednak do tej pory wia-

dza miasta dosłownie nic w tej sprawie nie zrobiły. Piszemy dosłownie nic, bo jak się okazuje, do tej pory nie zdążyło nawet zlecić wykonania dokumentacji technicznej na ów 300-metrowy odcinek drogi, prowadzący do budującego się osiedla mieszkaniowego.

Tymczasem w ciągu minionego roku błotne rozlewisko poszerzyło i pogłębiło znacznie swoje rozmiary. Każdy większy deszcz i roztopy powodują przestoje w pracy, bo nie można dowieźć ani potrzebnego materiału, ani sprzętu. Nie mówiąc już o ludziach,

którzy dosłownie są umorusani w błocie. Ostatnie dość obfite deszcze pogorszyły jeszcze sytuację. W tej chwili na budowie w ogóle nie można dojechać. Od 3 dni stoi robota.

Za kilka tygodni 23 rodzin ma się wprowadzić do wykonanych domków. Jak będą mieszkać w takich warunkach, gdy każdy większy deszcz odetnie im kontakt ze światem. Może Wydział Gospodarki Komunalnej MRN chce odpowiedzieć nam na te pytania.

(h)



### Milion butelek wody leczniczej z Rymanowa

Rymanowskimi wodami mineralnymi leczyc się można nie tylko na miejscu w uzdrowisku. Stosując kurację pitną nadszarpnięte zdrowie poprawić może każdy obywatel. Źródł prowadzi bowiem rozlewnie wód mineralnych, dostarczając na rynek około 60 tys. butelek miesięcznie. Nabyć je można w punktach aptecznych w całym kraju.

Obecnie znajdujące się w sprzedaży wody pochodzą ze źródeł: Tytus, Celestyna i Klaudia. W najbliższym czasie Rymanów zamierza produkować także wody: Stowowe. Czerpać się je będzie z nowych źródeł: Marysińska i Rymanowianka. W tym celu przeprowadza się już odpowiednie badania.

Dyrekcja uzdrowiska projektuje modernizację rozlewni. Zrealizowanie tego zamierzenia umożliwi podnieść produkcję do 1 mln butelek wód mineralnych i stowowych rocznie. (m)



W Pradze czeskiej rozpoczęła się II Spartakiada. Na zdjęciu: Najmłodszy uczestnicy Spartakiady — dzieci 6—8-letnie wkraczają na stadion.

# W Bieszczady miły bracie!

Sezon turystyczny w Bieszczadach w całej pełni. Szlakami turystycznymi przemierzają codziennie obcuzienci piekaczami wędrowcy — miłośnicy piękna natury z różnych stron Polski. Nic dziwnego. Wszak kraina gór i lasów sama w sobie stanowi atrakcję. Bez przesady można powiedzieć, że stała się już dziś jednym z największych w kraju ośrodkiem zainteresowania krajoznawców.

Tych, którzy zamierzają się wybrać w ten uroczy zakątek, niewątpliwie zainteresują wiadomości na temat warunków turystycznych w Bieszczadach.

Przed wszystkim cieszyć może fakt, iż placówki służące turystom: schroniska i stacje rosną niemal jak przysłówowe grzyby po deszczu. Kiedy przed paroma laty takie obiekty policzyć można było na palcach jednej ręki, to teraz tylko ich wymienienie zajęłoby sporo miejsca.

Bardzo pomyślnie pod tym względem wieści nadeszły z Leska. Ziemia leżąca w sercu Bieszczad pokrywa się coraz gęstszą siecią domów turystycznych. Powstają też ośrodki campingowe. Dość powiedzieć, że w br. uruchomiło PTK stację turystyczną w Baligródzie, gdzie po trudach wólczy odciążać może równocześnie 30 osób. Podobna stacja znajduje się w stadium organizacji w Uhercach Mineralnych.

Na duży ośrodek turystyczny wyrastają Myczkowiec. Obok wzniesionego nad przysiółkiem zalewem hydroelektrowni okazałego domu turystycznego wyrosły pierwsze osiedla campingowe. Zorganizowały je: PZGS w Lesku (10 domków) i WSK Mielec.

Również w pow. ustrzyckim zrobiono sporo w tej dziedzinie. Staraniem Prezydium PRN otworzył podwoje hotel obliczony na 50 miejsc w Lutowiskach. Przybyła stacja turystyczna w Dzwonniku (20 miejsc), zaś w samym mieście powiatowym uruchomiono w internacie Liceum Ogólnokształcącego na okres wakacji schronisko szkolne. Identyczne ma powstać wkrótce w szkole podstawowej w Czarnej.

A zatem o nocleg nie będą się martwić turyści. Oprócz specjalnie przeznaczonych dla nich domów, znajdują gościnnie wśród osiedleńców. Bo Bieszczady — jak można się naocznie przekonać — zaledniają się. Tam gdzie do niedawna hulał wiatr, dziś wyrosły nowe wsie, jak np. Zadzórze w Ustrzyckiem.

Nie do poznania w stosunku do poprzednich lat zmieniły się także warunki ko-

munikacyjne. Dzięki wybudowaniu wielu nowych arterii, a m. in. Ustrzyki Dolne — Stuposiany, Lesko — Baligród — Cisna — Wetlina, kursują wygodne „Karosy” i „Sany”. Autobusy rzeszowski i krośnińskiego oddziału PKS zbliżyły znacznie tę wysuniętą na południe krainę do Polski środkowej. Obecnie bowiem docierają z Rzeszowa i Krosna pojazdy PKS dwa razy dziennie do Stuposian i Smolnika poprzez Ustrzyki Dolne. Z Krosna kursuje też autobus poprzez Cisnę do Wetliny, zaś z Sanoka mkną 3 razy dziennie samochody do Myczkowiec.

W Bieszczady dotrą więc turyści szybko i wygodnie. Ale i tutaj w przenoszeniu się z miejsca na miejsce przyjdzie im z pomocą... autostop. Do szeregu odciętych jeszcze od świata miejscowości często kursują samochody przedsiębiorstw prowadzących liczne inwestycje leśne, drogowe i in.

Wydawać by się mogło, iż z chwilą „wylądowania” na bieszczadzkiej ziemi turystów prześladował będzie... głód (dawniej różnie bywało). Tymczasem jak nas poinformowano, z zaopatrzeniem się w żywność podczas bieszczadzkiej wędrowki nie będzie kłopotu. Sklepy gminnych spółdzielni są należycie zaopatrzone w artykuły pierwszej potrzeby. Pociągająca wiadomość: z myślą o turystach ostatnio uruchomiono szereg placówek handlowych, nawet z dala od większych skupisk ludności. Np. w Ustrzyckiem Widelki i Dzwonnik otrzymały sklepy, kiosk OZR — Polana. Czynione są starania w kierunku otwarcia stołówek i kiosku przy schronisku w Ustrzykach Górnych. W niektórych miejscowościach, a m. in. w Lesku, które nie stanowi wyjątku, sklepy spożywcze pełnią dyżury w dni świąteczne. Poza tym posiłek można spożyć w stołówkach robotniczych, jakich wiele w Bieszczadach.

I jeszcze jedna sprawa. W tej chwili największym zainteresowaniem cieszy się wśród turystów szlak prowadzący z Myczkowiec doliną Sanu do Ustrzyk Górnych. Niewątpliwie jest to trasa, przy której rozlegają się najpiękniejsze bodajże widoki. Ale warto chyba zwrócić uwagę turystów, iż nie ustępują im wiele krajobrazy z okolic Komańchy, Wojtkowej czy Krośnice. Wobec „skomasaowania” ruchu jedną trasą możliwe są trudności z wyszukaniem noclegu. A nocowanie pod stołgiem siana mimo wszystko do zbyt przyjemnych i bezpiecznych nie należy.

M.Z.

## Notatnik wczasowy

### WROCLAW

W ciągu tygodnia przewodnicy PTKK oprowadzają po Karkonoszach po około 30 kilkudziesięcioosobowych wycieczek.

Niemal do ostatniego miejsca zapelnione są domy wczasowe w Karpaczu, Michałowicach, Przesiecu i Szklarskiej Porębie. W samym tylko Kar-

paczu przebywa obecnie 3,5 tys. wczasowiczów.

Z Fabryki Porcelany Stołowej „Kryształ” w Wałbrzychu wysłano nad Bałtyk cztery piękne domki campingowe. Ekipa robotników, którzy wyteżdzają domki zmontować w Jelitkowie — pierwsza skorzysta z „własnego dachu nad głową” w okresie dwutygodniowego urlopu.

W tym roku we własnych ośrodkach wczasowych i domkach campingowych spędzi urlopy nad Bałtykiem około 1.800 górników i sporo robotników innych fabryk wałbrzyjskich.

### ZAKOPANE

Popularny dom turysty w Zakopanem jest stale wypełniony. Coraz bardziej przyjmuje się forma krótkich wypoczynków z okazji świąt czy

niedziel, organizowanych przez zakłady pracy. Na każdą sobotę nadobchodzącego sezonu letniego zgłoszono z całego kraju mnóstwo wycieczek. Wszystkie rekordy bije święto 22 Lipca. Na dzień ten zgłoszono już przyjazd ponad 20 tys. osób.

### KOSZALIN

Duża, pełna zieleni nadmorska wieś Jarosławiec, powiat Sławno, jest idealnym miejscem wypoczynku dla miłośników spokoju i pięknego krajobrazu.

Miesięczny czynsz za wynajęcie czteroosobowego pokoju z prawem używania kuchni waha się od 600 do 800 zł. W wynajmowaniu mieszkań chętnie pomaga, nawet drogą korespondencyjną, sołtys z Jarosławca Julian Kryszczak.

W NOCY z 15 na 16 bm. w jednej z izb porodowych powiatu mieleckiego przyszło na świat dziecko; dziewczynka. Dobrze rozwinięte fizycznie, krzykliwie — dziecko, które przeraziło jednak akuszerkę odbierającą poród. Sportrzęła ona, że nosek malizna pozbawiony jest otworów, nozdrzy. Dziecko nie może oddychać. Gdy ma zamknięte usta — dusi się, zachłystuje się śliną, niemilosierdzie się przy tym męczy. Już pierwszy posiłek stanie się jednocześnie ostatnim. Pokaż uduś dziecko... Nie namyślając się długo akuszerka wzywa do tego niecodziennego przypadku pogotowie ratunkowe. Maszyna ludzi dobrej woli zostaje puszczona w ruch. Rozpoczyna się wyścig ze śmiercią, walka o życie dziecka!

Drogami powiatu mieleckiego mknie już karetka pogotowia ratunkowego. Malizna przetransportowana zostaje do szpitala mieleckiego. Krótka narada i decyzja: Natychmiast przetransportować noworodka do Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie, może tam coś poradzą!

Jest już po północy. Karetka pogotowia ratunkowego zmierza teraz do Rzeszowa. Nikt z jadących nie myśli o przestrzeganiu przepisów ruchu drogowego. Zresztą karetka pogotowia nie łamie przepisów. Jest to bowiem pojazd uprzywilejowany. Wyjąca syrena tortuje wolną drogę. Kierowcy nielicznych zresztą o tej porze samochodów, zjeżdżają na kraj drogi i przystają. Kierowca karetki do „dechy” ciśnie pedał gazu. Kto wygra ten wyścig?

W Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie w tę noc ma dyżur dr Jerzy Kamiński — pediatra. Bada przywiezionego noworodka. Po raz pierwszy spotyka się z takim niecodziennym przypadkiem: zarośnięciem przewodów nosowych. Tu jest potrzebny laryngolog. Dzwoni po niego. Przychodzi. Rozpoznanie nie następuje trudności. Konieczna jest na-

tychmiastowa operacja laryngologiczno - chirurgiczna. Mogą ją wykonać tylko lekarze specjaliści z Warszawy. Konieczna jest operacja p l a s t y c z n a . . .

Dr Kamiński decyduje: natychmiastowy transport do

niczego pogotowia ratunkowego Witold Fornał, który będzie się opiekował dzieckiem podczas lotu. Przejmuje właśnie noworodka zawiązanego w pieluchy, przez ramie przetrzuca podręczną torbę z medykamentami. Ktoś inny przynosi do karetki dużą gumową „torbę” z tlenem...

Mknijemy na lotnisko. Przedziej, przedziej... Samolot „Super-Aero” gotowy do startu. Mechanik Stanisław Sala zdążył już nawet zagrażać motorzy. Za sterami zasiada Antoni Marcinkowski. Z tyłu zajmuje miejsce Zdzisław Stachiewicz, trzymając gumową „torbę” z tlenem i Witold Fornał z noworodkiem.

ni ciśnienia, męczy się jeszcze bardziej. A. Marcinkowski odpycha więc ster od siebie. Obniżamy się: 250 m, 200 m, 150 m. No, lepiej. Teraz lecimy tuż pod pułapem białej, gęstej mazi.

Stan dziecka pogarsza się z każdą minutą. W. Fornał i Zdz. Stachiewicz bez przerwy „karmią” je gumową rurką, z której wydobywa się tlen... Felczer prosi o zmniejszenie wysokości lotu. Schodzimy na 100 m, a za chwilę na 80 m.

Wrzask noworodka staje się coraz rządzszy. Twarzyczka dziecka jest teraz biała jak płótno. Na twarzy felczera ogromne napięcie. — Niżej — prosi jeszcze pilota. Zdając

chwiczca, dodaje: to już była sinica...

Do Warszawy już niedaleko. Jednak twarzyczka dziecka znów traci barwę, płucem brak tchu. Tlen na wyczerpaniu. W dodatku pogoda jeszcze się pogorszyła.

— Jak tak będzie nad Warszawą — odwraca się pilot — to będziemy musieli „siadać” w Radomiu, albo w Lublinie.

Napięcie nerwów wzrasta z każdą sekundą. Zdajemy sobie sprawę, że taka ewentualność równa się śmierci dziecka...

Na szczęście jest to „zamykanie lokalne”. Nad Warszawą pogoda znośna. Podchodzimy do lądowania. Dotykamy ziemi, kołujemy pod hangar. Karetka warszawskiego pogotowia lotniczego już czeka. Przesiadamy się do niej i przy ogłuszającym wyciu syreny, mknijemy pustymi jeszcze ulicami stolicy. Przystają autobusy, na odgłos syreny zatrzymują się tramwaje, przedchodnie. Karkołomny finisz!

Pisk opon i oto jesteśmy już przed Instytutem Matki i Dziecka. Noworodka przejmują dr Irena Czabalska.

— Z a c h w i l e m a l i z n a b e d z i e j u ż n a s t o l e o p e r a c y j n y m — mówi. — C z e k a m y w l a s n i e . . .

Na twarzy Witolda Fornała dopiero teraz znać kolosalne zmęczenie. Uśmiecha się jednak. W sztafecie wyścigu ze śmiercią — zwyciężył!

Tak oto zakończył się jeden z wyścigów, jakich wiele „rozgrywają” pracownicy lotniczego pogotowia ratunkowego.

JULIAN WOŹNIAK

## WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ

Warszawy. Zarządza alarm dla pracowników pogotowia ratunkowego. Dyspozytor budzi pilotów: Antoniego Marcinkowskiego i Zdzisława Stachiewicza. Na nogi zrywa się obsługa lotniska. Ktoś dzwoni już do biura pogody PIHM do Krakowa z prośbą o komunikat meteorologiczny... Pod szpital zajeżdża karetka, która zawiezie noworodka na lotnisko.

A oto do izby przyjęć szpitala wpada właśnie pilot Zdzisław Stachiewicz. Doktor Kamiński, czekając nadal na połączenie z Warszawą — wypisuje skierowanie do Instytutu Matki i Dziecka — oddziału laryngologicznego. Prosi o przyjęcie noworodka, celem wykonania zabiegu operacyjnego... Jest też pilot Marcinkowski. Jest również felczer lot-

niczego doskonale sprawę ze stawki o jaką teraz walczy — pilot, Antoni Marcinkowski, jeszcze bardziej zmniejsza wysokość. Teraz już plynijemy tuż, tuż nad wierzchołkami drzew, kominami domów.

— To już chyba koniec — mówi Zdzisław Stachiewicz, patrząc bezradnie na wykrzywioną w ogromnym grymasie twarz dziecka. Fornał nie odpowiada. Otwiera dziecku buźkę, przytyka rurkę z tlenem, którego już i tak niewiele pozostało, przekręca noworodka z boku na bok...

Wreszcie ulga. Dziecko robi się czerwone i znów zaczyna wrzeszczeć, gardłowym, przytłumionym głosem. Na twarzy felczera pojawia się uśmiech.

— No, dobrze już, dobrze — a zwracając się do Zdz. Sta-

sobie doskonale sprawę ze stawki o jaką teraz walczy — pilot, Antoni Marcinkowski, jeszcze bardziej zmniejsza wysokość. Teraz już plynijemy tuż, tuż nad wierzchołkami drzew, kominami domów.

— To już chyba koniec — mówi Zdzisław Stachiewicz, patrząc bezradnie na wykrzywioną w ogromnym grymasie twarz dziecka. Fornał nie odpowiada. Otwiera dziecku buźkę, przytyka rurkę z tlenem, którego już i tak niewiele pozostało, przekręca noworodka z boku na bok...

Wreszcie ulga. Dziecko robi się czerwone i znów zaczyna wrzeszczeć, gardłowym, przytłumionym głosem. Na twarzy felczera pojawia się uśmiech.

— No, dobrze już, dobrze — a zwracając się do Zdz. Sta-



Popularny aktor teatralny, filmowy i telewizyjny Bronisław Pawlik gra rolę Ignaca w filmie „Walet pikowy”. Film ten wejdzie już wkrótce na ekran.

Fot. Rozmysłowicz

### Resztki Puszczy Sandomierskiej — rezerwatem

Niemal całkowicie wytrzeźbiona została słynna niegdyś Puszcza Sandomierska. Aby uchronić jej resztki na obszarze 20 ha Ministerstwo Leśnictwa postanowiło otworzyć w rejonie nadleśnictwa Budy Stalowejwolskie pow. Tarnobrzeg rezerwat florystyczny. Na powierzchni obejmującej rezerwat znajdują się prastare sosny, świerki, oraz tzw. debry szypułkowe, brzozy a także rzadko spotykana u nas roślinność.

Rezerwat ten nosić będzie nazwę „Majdanki”.

# NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne. — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca, gmach KW PZPR, III p. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, naczelny redaktor 4773, zastępcy: redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4656, biuro sportowy 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcyjne: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2706. Krosno, ul. Stowarskiego 8, 71 w. pok. 22, tel. 493. Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39. Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24. Biuro Reklam i ogłoszeń — 4652. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa — ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Prenumerata zgłoszona do dnia 15 danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem następnego miesiąca. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 8. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,54, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów.